

Policja spisała za napis „precz z roSSyjskim imperializmem”

19 września 2022

Do kuriozalnej sytuacji doszło po demonstracji Rot Niepodległości, Marszu Niepodległości i Straży Narodowej w rocznicę rosyjskiej agresji na Polskę 17 września. Jeden z uczestników i mówców na manifestacji, relacjonujący wydarzenie Jan Bodakowski, został spisany przez policję.

Powodem interwencji policji była tablica „precz z roSSyjskim imperializmem” trzymana przez Jana Bodakowskiego. Policja miała podejrzenia, że litery SS w słowie „roSSyjskim” to szerzenie nazizmu. Obfotografowana tablica i dane Jana Bodakowskiego będą przedmiotem specjalnego śledztwa.

Choć zakazane jest w Polsce propagowanie nazizmu to działanie policji polegające na podejrzeniu o szerzenie nazizmu osób wykorzystujących symbolikę związaną z nazizmem krytycznie wobec nazizmu, jest działaniem nierozsądnym. Jan Bodakowski wykorzystał, na antyrosyjskim transparencku, podczas antyrosyjskiej demonstracji, litery SS w słowie „roSSyjskim” w celu krytyki zbrodniczego imperializmu rosyjskiego, a nie po to, by udzielić poparcia dla Rosji czy nazizmu. Takie działanie policji podważa zaufanie dla niej, bo jest nie tylko formą zastraszania osób aktywnych politycznie, ale i marnowaniem środków oraz sił policji na głupie działania.

Można było mieć nadzieję, że takie sytuacje to przeszłość. W 2003 Jan Bodakowski został zatrzymany i był przesłuchiwany, było prowadzone przeciwko niemu postępowanie policyjne i sądowe, bo na demonstracji przeciwko integracji z Unią Europejską miał tablice, na której były litery „UE = swastyka + sierp i młot”. Taki napis policja uznała za propagowanie

nazizmu. Była to forma prześladowania przeciwników integracji z UE.

Widać, że policja potrzebuje instrukcji, jak odróżniać osoby propagujące nazizm od osób krytykujących nazizm by nie marnowała czasu na ustalanie czy antynaziści to naziści. Tym bardziej, że na tej samej podstawie co spisano Jana Bodakowskiego spisani powinni być posłowie PiS (w tym marszałek sejmu Gosiewska) występujący w sejmie w koszulkach „Achtung RuSSia” Wojciecha Korkucia.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: MediaNarodowe.com